

**Joanna Helios**

Uniwersytet Wrocławski, Polska

joanna.helios@uwr.edu.pl

ORCID ID <https://orcid.org/0000-0003-3571-1665>

**Wioletta Jedlecka**

Uniwersytet Wrocławski, Polska

wioletta.jedlecka@uwr.edu.pl

ORCID ID <https://orcid.org/0000-0002-0542-9303>

## **Alienacja rodzicielska w polskim systemie prawa**

Parental Alienation in the Polish Legal System

**Abstract:** The aim of this article is to present an issue that has recently become more and more important in the social and legal discourse, namely parental alienation. This phenomenon is generally only partially regulated in the Polish legal system, hence there are questions about penalizing behavior that manifests itself in counteracting contacts or exercising alternate custody. The aim is to explain the concepts of parental alienation syndrome and parental alienation, to analyze the legal aspects of parental alienation, and to point to the alternate seal as a possibility of preventing cases of parental alienation.

**Keywords:** child welfare, institution of alternate custody, parental alienation,

**Słowa kluczowe:** dobro dziecka, instytucja pieczy naprzemiennej, alienacja rodzicielska,

### **Wstęp**

Celem niniejszego artykułu jest scharakteryzowanie instytucji alienacji rodzicielskiej, która w ostatnim czasie nabiera coraz większego znaczenia w dyskursie społecznym i prawniczym. Zjawisko to generalnie w systemie prawa polskiego jest uregulowane szcążkowo. Pojawiają się pytania o penalizację zachowania przejawiającego się przeciwdziałaniem realizacji kontaktów czy sprawowaniu pieczy naprzemiennej. Biorąc pod uwagę postulat integracji wewnętrznej prawoznawstwa, należy do przedmiotowej problematyki zastosować podejście holistyczne.

## 1. Słów kilka o zespole (syndromie) alienacji rodzicielskiej (Parental Alienation Syndrome – PAS)

Termin *Parental Alienation Syndrome* (PAS) został wprowadzony w 1985 r. przez amerykańskiego psychiatrę Richarda A. Gardnera i oznacza oddzielenie od opiekuna. Według Gardnera jest to zaburzenie w okresie dzieciństwa, które powstaje „niemal wyłącznie w kontekście sądowej walki o uregulowanie władzy rodzicielskiej”. Główny przejaw wskazanego zaburzenia stanowi oczernianie przez dziecko rodzica, przy czym ta swoista kampania oczerniania prowadzona jest w oparciu o działania bezpodstawne. Opisywane zaburzenie kształtuje się jako efekt tzw. prania mózgu, programowania, indoktrynacji z jednej strony przez opiekuna, a z drugiej strony własnego wkładu dziecka w szkalowanie, oczernianie alienowanego rodzica. Oba te czynniki wzmacniają się wzajemnie. W polskiej literaturze spotkać możemy różnorakie nazwy na określenie opisywanego wyżej zespołu: „zespół alienacji rodzicielskiej”, „zespół Gardnera”, zespół odosobnienia od jednego z rodziców” czy też „zespół oddzielenia od drugoplanowego opiekuna”<sup>1</sup>. Jako główne symptomy opisywanego zespołu u dziecka, występujące łącznie, Gardner wymieniał: aktywne oczernianie rodzica, tzw. drugoplanowego opiekuna; słabe, lekkomyślne, błahе lub absurdalne uzasadnianie tych oskarżeń; brak ambiwalencji – jednoznacznie wrogi stosunek do oczernianego opiekuna; fenomen „niezależnego myślenia”, czyli przekonanie dziecka, że wypowiada ono własne opinie i przekonania; trzymanie strony „kochanego” rodzica oddzielającego dziecko od drugiego rodzica niezależnie od obiektywnych okoliczności; brak poczucia winy wobec okrucieństwa i/albo wykorzystywania drugiego, odrzuconego rodzica; obecność tzw. „zapożyczonych scenariuszy” – dziecko powiela argumenty i opisuje te same sytuacje, a nawet używa tych samych słów, co główny opiekun; rozszerzanie negatywnej postawy na dalszą rodzinę i środowisko odrzucanego opiekuna<sup>2</sup>.

Alicja Czerederecka podkreśla, że przez kilkanaście lat obserwowano dość duże zainteresowanie PAS, zwłaszcza wśród praktyków w USA, a potem na innych kontynentach. W Polsce pierwszy artykuł na ten temat opublikowała właśnie Czerederecka. Jednakże w pierwszej dekadzie XXI wieku pojawiły się głosy krytyczne, które dotyczyły w szczególności braku wystarczającej literatury specjalistycznej potwierdzającej naukowość też Gardnera, zwracały uwagę na nieprecyzyjność używanego

1 Zob. A. Konopka, J. Samochowiec, Zespół alienacji rodzicielskiej – co powinien wiedzieć profesjonalista, „Psychiatria” 2009, t. 6, nr 3, s. 103–104; A. Czerederecka, Manipulowanie dzieckiem przez rodziców rywalizujących o udział w opiece, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, Badania, Praktyka” 2008, vol. 7, nr 4, s. 15–17; I. Namysłowska, J. Haitzman, A. Siewierska, Zespół Gardnera – zespół oddzielenia od drugoplanowego opiekuna (PAS). Rozpoznanie czy rzeczywistość rodzinna?, „Psychiatria Polska” 2009, t. XLIII, nr 1, s. 5–17.

2 Za: I. Namysłowska, J. Haitzman, A. Siewierska, Zespół..., *op. cit.*, s. 6; A. Konopka, J. Samochowiec, Zespół..., *op. cit.*, s. 104; A. Czerederecka, Manipulowanie..., *op. cit.*, s. 17–18.

przez niego języka, na nieuwzględnienie zespołu w klasyfikacji chorób DSM-IV, ale też na antyfeminizm psychiatry. W związku z tym obserwuje się współcześnie pewną dominację sceptycznego czy nawet negatywnego stosunku do pojęcia wprowadzonego przez Gardnera, dlatego amerykańscy psychiatrzy oraz psychologowie, jak wskazuje Czerederecka, doceniają wkład Gardnera w deskrypcję omawianego zjawiska, ale bardziej skłaniają się do określenia *parential alienation* bez dodawania słowa *syndrome*, a zatem bez uznawania syndromu za jednostkę chorobową. Jak słusznie zauważają Anna Konopka oraz Jerzy Samochowiec, PAS to jednak nie tylko zaburzenie relacji, ale głównie zaburzenie systemu rodzinnego. Bardzo ważne znaczenie mają oddziaływania prawne, które mają na celu zapewnienie możliwości kontaktu z dzieckiem alienowanemu rodzicowi, o czym mowa będzie jeszcze poniżej, ale istotne jest też branie pod uwagę możliwości wdrożenia terapii systemowej zaburzonego systemu (czy podsystemu) rodzinnego. Zgadza się z tezą, że wszystko, co dotyczy PAS, powinno podlegać naukowej i prawnej dyskusji<sup>3</sup>. Na występowanie problemów u dziecka, o których mowa była wyżej, a które są następstwami PAS, może wpływać też proces alienacji rodzicielskiej (PA).

Alienacją rodzicielską, która uważana jest za przemoc emocjonalną wobec dziecka, mogą być – jak wskazuje Maciej Wojewódka – szantaż emocjonalny, okazywanie niechęci wobec drugiego rodzica w obecności dziecka, wzbudzanie niechęci do niego czy też niedopuszczanie do kontaktowania się z nim i inne podobne manipulacje. PAS wywołują więc bezpośrednie lub pośrednie zachowania rodzica, zwykle tego, z którym dziecko mieszka na stałe. Skutki i kierunek natomiast alienacji rodzicielskiej mogą być szersze niż w przypadku PAS. PAS określa pewien stan, a alienacja rodzicielska (PA) jest określeniem stosowanym dla zachowań alienatora. PA kładzie nacisk na osoby rodziców jako sprawców. Wojewódka za Douglasem Darnallem przytacza definicję alienacji rodzicielskiej jako zespołu zachowań świadomych lub nieświadomych mogących wywołać zaburzenia w relacjach między dzieckiem a drugim rodzicem<sup>4</sup>.

## 2. Aspekty prawnokarne alienacji rodzicielskiej

Na gruncie obowiązujących przepisów prawa w Polsce stawiane jest pytanie, czy zjawisko alienowania (izolowania) dziecka przed drugim rodzicem wymaga określonych reakcji ze strony organów ścigania. Aby dokonać implementacji postanowień Konwencji o prawach dziecka do k.r.o., wprowadzono regulację w art. 113 § 1, zgodnie z którą niezależnie od władzy rodzicielskiej rodzice oraz ich dziecko mają

3 A. Konopka, J. Samochowiec, Zespół..., *op. cit.*, s. 109–110.

4 M. Wojewódka, Alienacja rodzicielska (PA) a zespół alienacji rodzicielskiej (PAS), <http://www.psychologia.net.pl/artykul.php?level=495> (28.07.2021).

prawo i obowiązek utrzymywania ze sobą kontaktów<sup>5</sup>. W obecnym stanie prawnym przepisy pozwalające na egzekwowanie kontaktów rodzica z dzieckiem są zawarte w k.p.c.<sup>6</sup> Według art. 598<sup>15</sup> § 1 k.p.c.: „Jeżeli osoba, pod której pieczę dziecko pozostaje, nie wykonuje albo niewłaściwie wykonuje obowiązki wynikające z orzeczenia albo z ugody zawartej przed sądem lub przed mediatorem w przedmiocie kontaktów z dzieckiem, sąd opiekuńczy, uwzględniając sytuację majątkową tej osoby, zagrozi jej nakazaniem zapłaty na rzecz osoby uprawnionej do kontaktu z dzieckiem oznaczonej sumy pieniężnej za każde naruszenie obowiązku”. Zgodnie zaś z art. 598<sup>16</sup> § 1 k.p.c.: „Jeżeli osoba, której sąd opiekuńczy zagroził nakazaniem zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej, nie wypełnia nadal swojego obowiązku, sąd opiekuńczy nakazuje jej zapłatę należnej sumy pieniężnej, ustalając jej wysokość stosownie do liczby naruszeń. Sąd może w wyjątkowych wypadkach zmienić wysokość sumy pieniężnej, o której mowa w art. 598<sup>15</sup>, ze względu na zmianę okoliczności”. Pojawiają się opinie, że przywołane przepisy k.p.c. nie stanowią wystarczającego instrumentu zobowiązującego rodzica uporczywie utrudniającego kontakty do realizacji orzeczenia sądowego<sup>7</sup>.

Aby więc doszło do „ukarania” osoby, która utrudnia kontakt, na pierwszym etapie musi być wydane rozstrzygnięcie o uregulowaniu kontaktów, następnie sąd musi zagrozić „ukaraniem” i dopiero na kolejnym etapie pojawia się możliwość nakazania zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej, która – przy uwzględnieniu specyfiki tej kary finansowej – niekoniecznie musi być dotkliwa i wpływać prewencyjnie. W efekcie tego odseparowane dziecko może całkiem stracić więź z rodzicem i potrzebę kontaktowania się z nim. Przy obowiązującym stanie prawnym w drodze izolowania dziecka można skutecznie doprowadzić do zerwania więzi, co poskutkuje tym, że stosowanie kar czy innej formy egzekwowania kontaktów będzie bezcelowe<sup>8</sup>.

W związku z powyższym aktualne stały się propozycje zmiany prawa karnego w celu penalizacji alienacji rodzicielskiej. Istotne są w tej kwestii dwa projekty nowelizacji prawa karnego: rządowy i obywatelski. W projekcie rządowym zaproponowano wprowadzenie do Kodeksu karnego<sup>9</sup> art. 209a, według którego kto, będąc zobowiązany do wykonania orzeczenia sądu albo ugody zawartej przed sądem lub przed mediatorem w przedmiocie kontaktów z dzieckiem lub orzeczenia, w którym

5 Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 1359).

6 Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 1575).

7 Zob. P. Rojek-Socha, Alienacja rodzicielska staje się plagą – MS analizuje zjawisko utrudniania kontaktów, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/utrudnianie-kontaktow-z-dzieckiem-ms-pracuje-nad-rozwiazaniami,497776.html> (22.07.2021).

8 M. Pomarańska-Bielecka, Kryminalizacja zjawiska alienacji rodzicielskiej – aktualnie obowiązujący stan prawny i propozycje zmian, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, Badania, Praktyka” 2021, nr 1, vol. 20, s. 148.

9 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2018 r. poz. 1600 i 2077).

sąd określił, że dziecko będzie mieszkać z każdym z rodziców w powtarzających się okresach, uchyla się od wykonania tego orzeczenia albo tej ugody mimo uprzedniego prawomocnego nakazania przez sąd zapłaty sumy pieniężnej, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności. Kto zaś uchyla się od wykonania orzeczenia o przymusowym odebraniu osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką, zleconemu przez sąd kuratorowi sądowemu, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności<sup>10</sup>.

Z powyższą propozycją zmiany wiąże się propozycja wprowadzenia do k.p.k.<sup>11</sup> art. 318a, zgodnie z którym prokurator może zawiesić postępowanie na okres nie krótszy niż 3 miesiące oraz nie dłuższy niż jeden rok, jeżeli podejrzany złoży oświadczenie na piśmie, w którym zobowiąże się do wykonywania orzeczenia sądu albo ugody zawartej przed sądem lub przed mediatorem w przedmiocie kontaktów z dzieckiem lub orzeczenia, w którym sąd określił, że dziecko będzie mieszkać z każdym z rodziców w powtarzających się okresach<sup>12</sup>.

Zgadza się z Pomarańską-Bielecką, że celem zaproponowanej zmiany jest głównie prewencja, tj. zdyscyplinowanie rodzica, który nie realizuje obowiązku umożliwienia drugiemu z rodziców kontaktów z dzieckiem. Ustawodawca nie tyle więc chce karać rodzica alienującego, ile raczej wywierać dodatkowy nacisk. Jeśli chodzi o ewentualną sankcję, to jest ona niezmiernie niska, gdyż przewidziano jedynie karę grzywny bądź karę ograniczenia wolności. Nie przewidziano kary pozbawienia wolności, a to powoduje, że sprawca nigdy nie będzie mógł odpowiadać w ramach tego przepisu w warunkach recydywy. Zasadniczym zamierzeniem autorów projektu jest – można powiedzieć – mobilizacja drugiego z rodziców do współpracy<sup>13</sup>. Projekt obywatelski z kolei wprowadza do k.k. art. 207a, zgodnie z którym, kto utrudnia lub uniemożliwia wykonanie kontaktów lub sprawowanie opieki nad małoletnim lub osobą nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny, wynikających z orzeczenia albo ugody zawartej przed sądem lub przed mediatorem, podlega karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2<sup>14</sup>. Projekt obywatelski przewiduje odpowiedzialność karną niezależnie od tego, czy miała miejsce wcześniej próba wyegzekwowania kontaktów przez sąd cywilny. Dodano w tym projekcie nowe przestępstwo jako następujące bezpośrednio po przestępstwie penalizującym znęcanie się nad rodziną. Podkreślono tu dobro, które proponowany przepis ma chronić. Słusznie wskazuje się, że alienacja rodzicielska, podobnie jak znęca-

10 [http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/Projekty/8-020-1248-2019/\\$file/8-020-1248-2019.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/Projekty/8-020-1248-2019/$file/8-020-1248-2019.pdf) (10.08.2021).

11 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2018 r. poz. 1987 i 2399 oraz z 2019 r. poz. 150)

12 [http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/Projekty/8-020-1248-2019/\\$file/8-020-1248-2019.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/Projekty/8-020-1248-2019/$file/8-020-1248-2019.pdf) (10.08.2021).

13 M. Pomarańska-Bielecka, Kryminalizacja..., *op. cit.*, s. 150–151.

14 Druk nr 63 z dnia 4 lutego 2020 r. Senat RP.

nie się nad rodziną, to rodzaj przemocy wyrządzanej osobom najbliższym. Ponadto projekt obywatelski eliminuje karę grzywny, wprowadzając karę ograniczenia wolności lub karę pozbawienia wolności. Uzasadnia się to faktem nieskuteczności kary grzywny, co da się zauważyć, analizując egzekucję orzeczeń przez sąd opiekuńczy<sup>15</sup>. Grzywna z pewnością nie byłaby skutecznym narzędziem wobec osób zamożnych, gdyż mogą one zapłacić grzywnę i w dalszym ciągu ignorować orzeczenie sądu. Nie spełnia swej funkcji kara grzywny także wobec osób ubogich, ponieważ w takich przypadkach kary pieniężne już w praktyce się nie sprawdziły. Stawki obecnie są uzależnione od sytuacji finansowej rodzica, który ma płacić za utrudnianie kontaktów. Kwoty zasądzone przez sąd nie są zbyt wysokie, a ponadto bardzo często nie ma możliwości egzekucji takiej kary, nawet jeśli nie jest ona wysoka i sięga kilkudziesięciu złotych, ponieważ rodzic utrudniający kontaktu nie posiada po prostu żadnego majątku<sup>16</sup>. Trudno mówić zatem o skuteczności tego typu kary. Obydwa projekty wprowadzają z kolei zagrożenie karne w postaci kary ograniczenia wolności. Niewątpliwie taki rodzaj kary spełnia funkcję prewencyjną i może odstraszać sprawców alienacji rodzicielskiej. Rodzic świadomy odpowiedzialności karnej prawdopodobnie nie doprowadzałby do tak skrajnych, granicznych sytuacji, których konsekwencje dziecko mogłoby odczuwać także w dorosłym życiu<sup>17</sup>. W przypadku projektu rządowego nie przewidziano zagrożenia karą pozbawienia wolności, nie ma też typów kwalifikowanych proponowanego przestępstwa. Być może uznano to za brak proporcji takiej kary do zachowania polegającego na przeciwdziałaniu realizacji kontaktów. Z kolei kara pozbawienia wolności proponowana w projekcie obywatelskim może też wzbudzać pewne kontrowersje, gdy myślimy o ochronie kontaktów, więzi osób bliskich. Czy zachowanie bowiem uprawnionego rodzica dążącego do tego, aby skazać alienatora na karę bezwzględnego pozbawienia wolności, może sprzyjać budowie pozytywnego wizerunku u dziecka, z którym chce on utrzymywać kontakty?<sup>18</sup>

Stawiane jest oczywiście także pytanie o sens penalizowania zachowania przejawiającego się przeciwdziałaniem realizacji kontaktów czy sprawowaniu opieki naprzemiennej. Przeciwnicy przyjęcia takiego rozwiązania podchodzą z pewną rezerwą do możliwości ingerencji prawa karnego w sferę relacji rodzinnych i upatrują w nim naruszenie suwerenności rodziny. Podkreślają, że tego typu sprawy powinny znajdować się jednak w domenie prawa rodzinnego, a nie karnego. To ostatecznie bowiem powinno znajdować zastosowanie w sytuacjach ostatecznych jako narzędzie zapobiegania zamachom na dobra doniosłe społecznie. Jest jednakże druga strona przyjęcia tego proponowanego rozwiązania, a mianowicie przepisy prawa karnego chronią

15 M. Pomarańska-Bielecka, *Kryminalizacja...*, *op. cit.*, s. 152–153.

16 Zob. P. Rojek-Socha, *Alienacja...*, *op. cit.*

17 *Ibidem.*

18 Zob. J. Zajączkowska-Burtowy, M. Burtowy, O kryminalizacji tzw. alienacji rodzicielskiej, „Prokuratura i Prawo” 2020, nr 4–5, s. 137, 136.

przecież również inne dobra prawne chronione przez szeroko rozumiane prawo cywilne, np. przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece. Zwolennicy przyjęcia przepisów prawnokarnych w interesującej nas dziedzinie spraw akcentują mocno powagę sytuacji, tj. podkreślają rosnącą obecnie skalę zjawiska przeciwdziałania wykonywaniu przez osoby uprawnione kontaktów z małoletnimi czy też sprawowania opieki naprzemienniej. Trudno dyskutować ze stanowiskiem, że jest to w ostatnich latach poważny problem społeczny. Gdy dodamy do tego zakres i poziom szkód spowodowanych frustracją i bezradnością osób alienowanych, to można mówić o zachowaniach, które cechują się szkodliwością społeczną w stopniu wyższym niż znikomym. Naszym zdaniem uzasadnia to ingerencję w autonomię rodziny z perspektywy właśnie funkcji ochronnej prawa karnego. Zwolennicy kryminalizacji utrudniania kontaktów mówią też o luce prawnej, która wymaga regulacji ustawowej. Jest to wszak sytuacja, gdzie pojedyncze przypadki zachowań częstokroć nie są nielegalne, ale ich łączny efekt poważnie godzi w dane dobra prawne – powoływany jest w tym miejscu przypadek stalkingu, który z takich samych powodów poddano kryminalizacji. Aby jednak regulacje prawa karnego spełniały swoje funkcje: i ochronną, i prewencyjną, wymaga to odpowiedniego poziomu wprowadzonych przepisów kryminalizujących opisywane w artykule zjawisko alienacji rodzicielskiej<sup>19</sup>.

### 3. Piecza naprzemienna jako „antidotum” na alienację rodzicielską?

Pieczka naprzemienna została wprowadzona do ustawodawstwa niektórych państw Europy oraz Stanów Zjednoczonych na przełomie lat 80. i 90. XX wieku. Przyczyny takiego stanu rzeczy są upatrywane w dokonujących się w poszczególnych społeczeństwach przemianach, które dotarły również do Polski<sup>20</sup>. Z punktu widzenia zmian w zakresie rozstrzygnięć w wyrokach rozwodowych najistotniejsze znaczenie miał radykalny wzrost liczby rozwodów, a więc powstanie sytuacji, w której dzieci wychowujące się poza rodziną nuklearną stały się nie nieistotnym marginesem, lecz znaczącym elementem struktury społecznej. Drugim czynnikiem była zmiana ról społecznych związanych z płcią. Podjęcie powszechnie pracy zawodowej przez kobiety miało wpływ na zwiększenie zaangażowania ojców w wychowanie dzieci oraz sprawowanie nad nimi bezpośredniej pieczy<sup>21</sup>, co jest związane ze zmianą modelu oj-

19 J. Zajączkowska-Burtowy, M. Burtowy, O kryminalizacji..., *op. cit.*, s. 120–123.

20 K. Kamińska, Ewolucja władzy rodzicielskiej ze szczególnym uwzględnieniem instytucji pieczy naprzemienniej (joint physical custody), „Miscellanea Historico-Iuridica” 2020, t. XIX, z. 1, s. 92.

21 M. Domański, Orzekanie o pieczy naprzemienniej w wyrokach rozwodowych, „Prawo w Działaniu. Sprawy Cywilne” 2016, nr 25, s. 99.

costwa<sup>22</sup>, polegającą na pełniejszym lub wręcz równoprawnym z matkami zaangażowaniu w opiekę nad potomstwem<sup>23</sup>.

W naukach społecznych zaczęto akcentować negatywne skutki psychologiczne i społeczne nieobecności ojców w wychowaniu<sup>24</sup>. Jakkolwiek zmiana modelu ojcostwa jest bardzo korzystna z punktu widzenia potrzeb dziecka, to jednak staje się często trudna do utrzymania w chwili rozwodu. W związku z tym dla wielu rozstających się rodziców kwestie związane z ustaleniem zasad opieki nad dziećmi stanowią kluczowy i najtrudniejszy element negocjacji rozwodowych<sup>25</sup>.

Kodeks rodzinny i opiekuńczy nie zawierał wyrażonej regulacji instytucji pozostawienia władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom. Możliwość takiego rozstrzygnięcia wprowadziła do k.r.o. nowela z 6 listopada 2008 r. Art. 58 § k.r.o. przewiduje instytucję porozumienia małżonków o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem po rozwodzie. Wskazany przepis w uprzednio obowiązującym stanie prawnym określał przesłanki dopuszczalności pozostawienia władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom, do których zaliczane były: zgodny wniosek rodziców, zawarcie przez małżonków „porozumienia” oraz współdziałanie rodziców w sprawach dziecka. Przesłanka współdziałania rodziców w sprawach dziecka wykluczała możliwość pozostawienia władzy rodzicielskiej obojgu w przypadku konfliktu między nimi. W doktrynie można znaleźć opinie, zgodnie z którymi koncepcja porozumienia rodziców nawiązuje do amerykańskiego wzorca tzw. planu wychowawczego, będącego wynikiem negocjacji między rodzicami i dobrowolnego zobowiązania się przez nich przed sądem do określonego sposobu sprawowania władzy rodzicielskiej i utrzymywania kontaktów<sup>26</sup>, chociaż pomiędzy instytucją „porozumienia” uregulowaną w art. 58 k.r.o. a „planem wychowawczym” rozwodzących się rodziców, przewidzianym w prawie amerykańskim, są różnice<sup>27</sup>. Nowelizacja k.r.o. z dnia 25 czerwca 2015 r., która weszła w życie 29 sierpnia 2015 r., zasadniczo zmieniła treść art. 58 k.r.o. Wprawdzie zachowana została instytucja porozumienia, jednakowoż nawet w przypadku jego braku istnieje możliwość pozostawienia po rozwodzie władzy rodzicielskiej bez ograniczenia obojgu rodzicom. Pozostała otwarta kwestia, czy art. 58 § 1 a k.r.o. w praktyce przekreśla możliwość dalszej ewolucji instytucji porozumienia

22 A. Dudak, Narodowe Centrum Ojcostwa jako przykład nowego ruchu społecznego na rzecz poprawy sytuacji współczesnych ojców, „Pedagogika Społeczna” 2019, XVIII, nr 1 (71), s. 127.

23 E. Lipowicz, Kobiety i mężczyźni jako uczestnicy rozwodowych mediacji rodzicielskich, „Rocznik Lubuski” 2016, t. 42, cz. 1, s. 178.

24 M. Domański, Orzekanie..., *op. cit.*, s. 99.

25 E. Lipowicz, Kobiety..., *op. cit.*, s. 178.

26 K. Kulesza, Sposób rozstrzygnięcia o władzy rodzicielskiej w wyrokach rozwodowych w porównaniu z wyrokami orzekającymi separację w świetle badań naukowych, „Krytyka Prawa” 2021, t. 13, nr 1, s. 126.

27 W. Stojanowska, M. Kosek, Dobro dziecka a kolejne nowelizacje Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, „Ius Matrimoniale” 2018, nr 4 (29), s. 44–45.



w kierunku uczynienia z niego podstawowego instrumentu ochrony dobra dziecka w przypadku rozstania jego rodziców. Nowela z 2015 r. wprowadziła także zmiany w przepisach k.p.c., umożliwiając jednocześnie orzekanie tzw. pieczy naprzemiennnej, która polega na zamieszkiwaniu dziecka z każdym z rodziców w powtarzających się okresach<sup>28</sup>.

Ustawodawca, wprowadzając instytucję pieczy naprzemiennnej, nie posłużył się terminem „pieczy naprzemiennnej”. Instytucję tę określił w sposób opisowy. W znowelizowanych przepisach k.p.c. mowa jest wyłącznie o przypadku, kiedy dziecko będzie mieszkać z każdym z rodziców w powtarzających się okresach. Na gruncie prawa materialnego ustawodawca w ogóle zrezygnował ze wskazania, choćby opisowego, pieczy naprzemiennnej. Instytucja ta daje się jednak wyinterpretować z treści art. 58 i 107 k.r.o. ze sformułowania odnoszącego się do „sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej”. Należy pamiętać o tym, iż piecza naprzemienna nie stanowi naprzemiennnej władzy rodzicielskiej. Świadczy o tym dorozumiane rozróżnienie tzw. „zakresu wykonywania władzy rodzicielskiej” od „sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej”. Wnikliwa analiza przepisów k.r.o. prowadzi do wniosku, że gdy mowa o ingerencji we władzę rodzicielską, wówczas ustawodawca posługuje się takimi sformułowaniami, jak: sąd rodzinny „rozstrzyga o władzy rodzicielskiej” (art. 58 § 1 zd. 1 k.r.o.) albo sąd rodzinny „może powierzyć” władzę rodzicielską jednemu z rodziców, „ograniczając” drugiego do określonych praw i obowiązków (art. 58 § 1 a zd. 1 i art. 107 § 2 zd. 1 k.r.o.), czy też: sąd „może orzec jej zawieszenie” (art. 110 k.r.o.), a w skrajnych przypadkach sąd „pozbawi rodziców władzy rodzicielskiej” (art. 111 k.r.o.). Z kolei wszędzie tam, gdzie mowa o „sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej”, chodzi o przypadek, w którym władza rodzicielska zostaje utrzymana. W tym kontekście należy odróżnić ustalenie „zakresu wykonywania władzy rodzicielskiej”, które wiąże się z ograniczeniem, zawieszeniem lub pozbawieniem władzy rodzicielskiej, od ustalenia „sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej”, które jest związane z rozstrzygnięciami konkretyzującymi pewne elementy pełnej władzy rodzicielskiej, jak np. ustalenie miejsca pobytu dziecka, ustalenie pieczy naprzemiennnej czy też ustalenie miejsca zamieszkania. Pełna władza rodzicielska obojga rodziców stanowi warunek *sine qua non* pieczy naprzemiennnej. Nie jest to równoznaczne z tym, że w przypadku pełnej władzy rodzicielskiej piecza naprzemienna jest zawsze orzekana<sup>29</sup>.

Celem naprzemiennie sprawowanej pieczy nad dzieckiem ma być przeciwdziałanie alienacji rodzicielskiej i eliminowanie postaw rodzica, który nie respektuje prawa dziecka do kontaktu z drugim rodzicem i dąży do wykluczenia tego rodzica z życia dziecka. Punktem zapalnym dyskusji nad instytucją pieczy naprzemiennnej jest negacja tego rozwiązania jako niesprawdzającego się w sytuacji ostrego

28 K. Kulesza, Sposób..., *op. cit.*, s. 126–127.

29 J.M. Łukasiewicz, Problemy praktyczne związane z instytucją pieczy naprzemiennnej, „Forum Prawnicze” 2018, nr 2 (46), s. 56–57.

konfliktu pomiędzy rodzicami<sup>30</sup>. Orzekanie pieczy naprzemiennej w sytuacji nasilonego konfliktu między rodzicami bywa traktowane jako skrajny przykład rozwiązania sprzecznego z dobrem dziecka<sup>31</sup>. Jednym z decydujących warunków orzeczenia pieczy naprzemiennej i okolicznością, która obligatoryjnie podlega badaniu przez sąd, jest realna możliwość realizacji takiej formy opieki przez rodziców, w tym także uwzględnienie odległości, jaka dzieli ich miejsca zamieszkania. Piecza naprzemienna nie może nastręczać problemów w funkcjonowaniu dziecka w życiu codziennym. Stąd w doktrynie mamy głosy sugerujące dodanie do treści art. 58 § 1 a k.r.o. przesłanki, jaką jest organizacyjna możliwość realizacji tej formy opieki, lub pozostawienia sądowi oceny nie tylko zasadności, ale i możliwości realizacji pieczy naprzemiennej zamiast wprowadzenia ograniczenia co do zamieszkiwania poza granicą Polski przez jednego z rodziców<sup>32</sup>. Ponadto poważne wątpliwości budzi już sama dopuszczalność orzekania przez sądy pieczy naprzemiennej z uwagi na zasadę dobra dziecka<sup>33</sup>.

Zastosowanie instytucji pieczy naprzemiennej każdorazowo powinno uwzględniać dyrektywy normatywne oraz aksjologiczne wynikające z art. 72 ust. 1 i ust. 3 Konstytucji. Normuje ona dwie podstawowe kwestie: 1) ustala obowiązek władz publicznych do zapewnienia ochrony praw dziecka, z czym łączy się prawo „każdego” do żądania ochrony dziecka przed szczególnie drastycznymi naruszeniami tych praw; 2) ustala obowiązek władz publicznych oraz osób odpowiedzialnych za dziecko, aby w toku ustalania praw dziecka wysłuchały je i w miarę możliwości uwzględniły zdanie dziecka. Wskazana norma implikuje uznanie „dobra dziecka” za samoistną wartość konstytucyjną, uzupełniającą inną wartość w postaci dobra rodziny<sup>34</sup>.

Piecza naprzemienna ma generalnie służyć odzwierciedleniu sytuacji dziecka przed rozvodu/rozstania się rodziców. Stosunek zaangażowania się rodziców w kwestie wychowawcze powinien więc być zbliżony do tego, który istniał przed rozłąką rodziców. Gwarancją tego jest natomiast istnienie silnej więzi emocjonalnej łączącej dziecko z każdym z rodziców. Stąd pomocna wydaje się wskazana powyżej instytucja wysłuchania małoletniego. Bez wątpienia niesprzyjającym orzeczeniu pie-

30 M. Andrzejewski, K. Jadach, *Prawna ochrona rodziny – skrypt dla studentów pedagogiki i innych nauk społecznych*, Warszawa 2018, s. 69.

31 M. Dubas, M. Golińczak, (w:) J. Helios, W. Jedlecka, A. Kwieciński (red.), *Prawo wobec wyzwań współczesności: wybrane problemy teoretycznoprawne i dogmatycznoprawne*, Wrocław 2019, s. 52–53.

32 M. Gołuch, *Piecza naprzemienna jako forma ochrony dobra dziecka w konflikcie okołorozwodowym*, „Kwartalnik Naukowy FIDES ET RATIO” 2018, nr 4 (36), s. 323.

33 K. Kędziera, M. Stępień, *Piecza naprzemienna w polskim prawie rodzinnym*, „Palestra” 2018, nr 3, s. 30–32.

34 P. Śmiałek, *Instytucja pieczy naprzemiennej w perspektywie konstytucyjnej zasady dobra dziecka – analiza krytyczna*, „Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały” 2019, nr 1 (24), s. 187.

czy naprzemiennej czynnikami będą: wcześniejsze nadużywania i zaniedbania w zakresie władzy rodzicielskiej, uzależnienia rodziców, znęcanie się rodzica nad rodziną czy nawet przemoc fizyczna stosowana przez innego domownika, z którym małoletni miałyby przebywać, zły stan zdrowia rodzica, który mógłby uniemożliwiać czy nawet utrudniać wykonywanie pieczy nad dzieckiem. Istotny jest także stan zdrowia dziecka czy jego indywidualne potrzeby oraz możliwość ich realizacji przez każdego z rodziców. Znaczenie ma również sytuacja majątkowa i zarobkowa rodziców. Okresowe przebywanie dziecka u każdego z rodziców wiąże się ze stworzeniem odpowiednich warunków do zamieszkiwania przez dziecko u każdego z nich i niejako dublowaniem określonych przedmiotów czy rzeczy, z których dziecko na co dzień korzysta<sup>35</sup>.

W praktyce orzeczniczej model pieczy naprzemiennej zdaje się nie być preferowanym modelem sprawowania pieczy nad osobą dziecka. Sądy ostrożnie podchodzą do możliwości orzekania o wskazanym sposobie sprawowania pieczy nad dzieckiem przez oboje rodziców. Jednocześnie możliwość orzeczenia pieczy naprzemiennej pozwala odejść sądom od faktycznej konieczności ograniczenia władzy rodzicielskiej tego z rodziców, z którym dziecko nie będzie stale zamieszkiwać po rozstaniu rodziców<sup>36</sup>. I tak WSA w Gdańsku 5 lipca 2018 r.<sup>37</sup> orzekł, aby w pierwszej kolejności o ewentualnej pieczy naprzemiennej decydowali sami rodzice w drodze porozumienia. Sąd powinien ingerować w relacje między rodzicami a dziećmi dopiero wtedy, gdy nie jest możliwe zawarcie takiego porozumienia pomiędzy rodzicami. W razie jego braku sąd decyduje o sposobie wspólnego wykonywania władzy rodzicielskiej. Z tego tytułu nie można uznać, że objęcie dziecka pieczą naprzemienną następuje tylko w przypadku, gdy sąd rozstrzygnie w wyroku o takim sposobie sprawowania władzy rodzicielskiej. Opiekę naprzemienną należy zatem wiązać z sytuacją, w której ze zgodnego porozumienia rodziców lub z orzeczenia sądu wynika, że rodzice rozwiedzeni (czy też żyjący w separacji) sprawują opiekę nad wspólnym dzieckiem na przemian, w mniej więcej równych, powtarzających się, następujących po sobie okresach, i że sąd obojgu rodzicom pozostawi władzę rodzicielską. Wiąże się to z faktycznym zamieszkiwaniem dziecka z obojgiem rodziców na przemian w różnych okresach. Konieczne jest ustalenie względnie równego, porównywalnego podziału opieki nad dzieckiem. Z kolei WSA w Bydgoszczy w wyroku z dnia 6 grudnia 2016 r.<sup>38</sup> w kontekście pieczy naprzemiennej zwrócił uwagę na uwzględnianie prawa dziecka do wychowywania przez oboje

35 P. Długokęcka, Dopuszczalność orzekania o pieczy naprzemiennej, „Studia Prawnoustrojowe” 2020, nr 50, s. 88–89.

36 K. Kędziera, M. Stępień, Piecza..., *op. cit.*, s. 32; por. J.M. Łukasiewicz, Uwagi na temat pieczy naprzemiennej w sprawach o rozwód, (w:) A.M. Arkuszewska, J.M. Łukasiewicz, A. Kościółek (red.), Wokół problematyki małżeństwa w aspekcie materialnym i procesowym, Toruń 2017.

37 Wyrok WSA w Gdańsku z dnia 5 lipca 2018 r., SA/Gd 195/18, LEX nr 2520057.

38 Wyrok WSA w Bydgoszczy z dnia 6 grudnia 2016 r., II SA/Bd 916/16, CBOSA.

rodziców. Istnieje konieczność zagwarantowania dziecku rodziców, którzy rozwodzą się lub żyją w rozłączeniu, respektowania jego naturalnego prawa do wychowania przez oboje rodziców. Prawo to jest uznane przez ratyfikowaną przez Polskę w 1991 r. Konwencję o prawach dziecka<sup>39</sup>. Bywa i tak, że sądy<sup>40</sup> dają wiarę zapewnieniom rodziców, iż wspólne wykonywanie władzy rodzicielskiej w formie przemiennego sprawowania pieczy z zamieszkiwaniem dziecka z każdym z rodziców w okresach tygodniowych oraz odpowiednich okresach wakacyjnych i świątecznych będzie dla dziecka rozwiązaniem lepszym niż orzeczenie o zamieszkiwaniu dziecka tylko z jednym z rodziców. Sąd Okręgowy w Warszawie ocenił, że naprzemienne sprawowanie pieczy zapewnia lepszy kontakt dziecka z każdym z rodziców oraz możliwość równego udziału każdego z rodziców w procesie wychowawczym, zapewniając również sprawiedliwy podział odpowiednich obowiązków, w tym kosztów utrzymania i wychowania dziecka. Przecież już Zalecenia Kierunkowe Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1976 r. (teza XIV pkt 2)<sup>41</sup> wskazywały, że sąd opiekuńczy powinien dążyć do powierzenia opieki obojgu małżonkom w celu zapewnienia dziecku naturalnych warunków rozwoju. Nie jest to jednak zasada bezwzględna i zależy od konkretnego przypadku<sup>42</sup>.

Instytucja pieczy naprzemiennej nie może być remedium na istniejące konflikty pomiędzy rodzicami o dziecko, a na pewno nie przyczynia się do ich zmniejszenia. Stąd nowela z 25 czerwca 2015 r. bywa oceniana jako krok wstecz w stosunku do instytucji „porozumienia” rodziców. Rodzi się pytanie o zakres ochrony dobra dziecka jako najważniejszej zasady prawa rodzinnego, będącej przykładem integralnego spojrzenia na kategorie wspólne dla nauk społecznych<sup>43</sup>, gdyż można zastanawiać się, czy w przypadku pieczy naprzemiennej dobro dziecka nie jest postrzegane przez pryzmat dobra rodzica<sup>44</sup>.

39 Konwencja o prawach dziecka z dnia 20 listopada 1989 r. (Dz.U. nr 120, poz. 526); zob. na ten temat: M. Domański, Model pieczy naprzemiennej jako rozstrzygnięcie o władzy rodzicielskiej w wyroku rozwodowym (na tle nowelizacji Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z 25.06.2015 r.), „Przegląd Sądowy” 2017, nr 7–8.

40 Wyrok SO w Warszawie IV Wydział Cywilny z dnia 27 listopada 2017 r., IV C 1212/17, LEX nr 2433415.

41 Uchwała SN z dnia 9 czerwca 1976 r., III CZP 46/75, Legalis nr 19477.

42 Szeroko na ten temat: M. Baranowska-Bolesta, Opieka nad małoletnim. Wybrane zagadnienia, „Studia Iuridica Lublinensia” 2020, vol. 29, nr 1, s. 47–66; zob. także: M. Cudowska, Child Custody in Minesota and in Poland. The Best Interest Factors – A Comparative Overview, „Białostockie Studia Prawnicze” 2017, vol. 22, nr 3, s. 133 i n.

43 Por. M. Andrzejewski, Stosowanie klauzuli dobra dziecka. Rozważania inspirowane postanowieniem Sądu Najwyższego dotyczącego tworzenia rodzin zastępczych, „Studia Iuridica Lublinensia” 2021, vol. 30, nr 5, s. 29–51.

44 W. Stojanowska, M. Kosek, Dobro..., *op. cit.*, s. 54–55.

## Uwagi końcowe

W związku ze wzrastającą liczbą sporów o ustalenie kontaktów z dzieckiem konieczne staje się poruszanie kwestii konsekwencji wynikających z izolacji od drugiego z rodziców, w szczególności dla dziecka. Wieloletnia izolacja może spowodować niemożliwość odbudowania relacji pomiędzy dzieckiem a alienowanym rodzicem. Piecza naprzemienna oraz wzrost świadomości wychowawczej rodziców daje możliwość chociaż częściowego niwelowania skutków rozłąki rodziców. Jest to problem natury społecznej oraz prawnej. Wydaje nam się, że podnoszenie wagi problemu i organizowanie przedmiotowych kampanii społecznych mogłoby przynieść wymierne efekty. Regulacje prawne mają w tym zakresie równie istotne znaczenie. Prawo karne powinno pełnić wobec prawa rodzinnego rolę subsydiarną w sytuacjach koniecznych, a za taką należy uznać alienację rodzicielską. W tym przypadku przepisy prawa karnego pełniące funkcję prewencyjną mogłyby skutecznie zapobiegać praktykom izolowania dzieci od rodziców. Wskazać też można na możliwość przeciwdziałania alienacji w drodze ograniczenia władzy rodzicielskiej (art. 109 k.r.o.). Zanim sięgnie się po metody karania, należałoby skorzystać z narzędzi przewidzianych w polskim prawie rodzinnym, lżejszych od rozwiązań prawa karnego, ale równie dotkliwych. Ustanowienie na przykład nadzoru kuratora albo skierowanie na terapię z zagrożeniem zmianą rodzica, z którym dziecko mieszka, mogłoby wpłynąć pozytywnie na postępowanie sprawcy przemocy emocjonalnej na dziecku i na drugim rodzicu. Najważniejsze jednak we wszystkich tego typu sytuacjach powinno być zawsze dobro dziecka jako wartość naczelną systemu prawa.

Warto w tym miejscu nadmienić, że kategoria pojęciowa „dobro dziecka” jest niejednoznaczna, nieostra. To kategoria złożona, wielopostaciowa, wielowymiarowa. Pojęcie „dobro dziecka” to słowo-klucz. Kategoria „dobra dziecka” uwikłana jest w różne konfiguracje i konteksty społeczno-kulturowe, których immanentną cechą stanowi zmienność. Słowniki i encyklopedie nie definiują pojęcia „dobro dziecka”. Wyodrębniają one pojęcie „dobra”<sup>45</sup>. W ujęciu filozoficznym dobro oznacza to, co pożądane, wartościowe, stanowi podłoże wartości lub samą w sobie wartość pozytywną. Podział uwzględniający różne rodzaje dobra obejmuje między innymi: dobro samoistne (życie, szczęście); dobro użyteczne i instrumentalne (użyteczność, skuteczność); dobro hedoniczne (hedonizm); dobro witalne (wartość witalną); dobro moralne (wartość moralną); dobro estetyczne (piękno, wartość estetyczną); dobro poznawcze (prawda, prawdziwość, odkrywczość); dobro religijne (sacrum, wartość religijną). Mamy też inne podziały dobra: dobra materialne i dobra duchowe; dobra naturalne i kulturalne; dobra ekonomiczne i dobra wolne. Natura dobra jest przedmiotem sporów filozoficznych dotyczących sposobu jego istnienia, jak i możliwości

45 R. Borzyszkowska, Kategoria pojęciowa „dobro dziecka”, „Przegląd Pedagogiczny” 2011, nr 1, s. 169–171.

jego definiowania<sup>46</sup>. Dobro dziecka stanowi klauzulę generalną, a więc szczególnego rodzaju zwrot niedookreślony odsyłający do wartości lub ocen funkcjonujących w grupie społecznej i nakazujący uwzględnianie owych ocen lub wartości przy stosowaniu prawa. Spośród sformułowanych w doktrynie sposobów rozumienia pojęcia „dobro dziecka” najtrafniejsze jest określenie go jako optymalnej konfiguracji istotnych elementów stanu rzeczy dotyczących dziecka, czyli rozwiązanie zgodne z jego najlepszym interesem, jednak wraz z uszczegółowieniem tej ogólnej formuły. Dobro dziecka powszechnie rozumie się jako naczelną zasadę polskiego prawa rodzinnego w rozumieniu dyrektywalnym, co oznacza, że wiąże się z nią nakaz takiego działania, aby wyżej wspomniana optymalna konfiguracja stanu rzeczy się ziszciała<sup>47</sup>.

Poszukując wskazówek interpretacyjnych pojęcia „dobro dziecka”, należy odnieść się do preambuły konwencji haskiej, w której powyższe pojęcie stanowi wartość zasadniczą przy wydawaniu orzeczeń dotyczących ustanawiania pieczy nad dzieckiem. Konwencja znajduje zastosowanie do uznawania i wykonywania orzeczeń sądowych w celu zagwarantowania „lepszej ochrony interesów dziecka”. Ustawodawstwo europejskie w tym zakresie kładzie nacisk na prawo rodziców do kontaktów z dzieckiem, wskazując, że stanowią one naturalne, czyli wrodzone, prawo do sprawowania pieczy nad dzieckiem<sup>48</sup>.

Klauzula „dobra dziecka” należy zatem do naczelnych zasad polskiego prawa rodzinnego i stanowi złoty środek, a zarazem cel sam w sobie, którym należy się kierować we wszystkich sytuacjach z udziałem dziecka<sup>49</sup>.

#### BIBLIOGRAFIA

- Andrzejewski M., Stosowanie klauzuli dobra dziecka. Rozważania inspirowane postanowieniem Sądu Najwyższego dotyczącym tworzenia rodzin zastępczych, „Studia Iuridica Lublinensia” 2021, vol. 30, nr 5.
- Andrzejewski M., Jadach K., Prawna ochrona rodziny – skrypt dla studentów pedagogiki i innych nauk społecznych, Warszawa 2018.
- Baranowska-Bolesta M., Opieka nad małoletnim. Wybrane zagadnienia, „Studia Iuridica Lublinensia” 2020, vol. 29, nr 1.
- Bielski B., O losie dziecka skłóconych rodziców: studium przypadku (cz. I), „Palestra” 2005, nr 5–6.
- Borzyszkowska R., Kategoria pojęciowa „dobro dziecka”, „Przegląd Pedagogiczny” 2011, nr 1.

---

46 S. Jedynek (red.), Mała encyklopedia filozofii. Pojęcia. Problemy. Kierunki. Szkoły, Bydgoszcz 1996, s. 98.

47 M. Andrzejewski, Stosowanie..., *op. cit.*, s. 29–51.

48 A. Młynarkiewicz, Prawne aspekty uprowadzenia i porwania rodzicielskiego a naruszenie dobra dziecka – studium uwarunkowań na tle orzecznictwa, „Prawo i Więź” 2020, nr 4 (34), s. 66–67.

49 *Ibidem*, s. 71–74; por. M. Andrzejewska, Osobista styczność z dzieckiem w przypadku spraw o przysposobienie międzynarodowe jako narzędzie chroniące dobro dziecka, „Białostockie Studia Prawnicze” 2017, vol. 22, nr 3 s. 33 i n.

- Cudowska M., Child Custody in Minesota and in Poland. The Best Interest Factors – A Comparative Overview, „Białostockie Studia Prawnicze” 2017, vol. 22, nr 3.
- Czerederecka A., Manipulowanie dzieckiem przez rodziców rywalizujących o udział w opiece, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, Badania, Praktyka” 2008, vol. 7, nr 4.
- Długokęcka P., Dopuszczalność orzekania o pieczy naprzemiennej, „Studia Prawnoustrojowe” 2020, nr 50.
- Domański M., Model pieczy naprzemiennej jako rozstrzygnięcie o władzy rodzicielskiej w wyroku rozwodowym (na tle nowelizacji Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z 25.06.2015 r.), „Przegląd Sądowy” 2017, nr 7–8.
- Domański M., Orzekanie o pieczy naprzemiennej w wyrokach rozwodowych, „Prawo w Działaniu. Sprawy Cywilne” 2016, nr 25.
- Dubas M., Golińczak M., (w:) J. Helios, W. Jedlecka, A. Kwieciński (red.), Prawo wobec wyzwań współczesności: wybrane problemy teoretycznoprawne i dogmatycznoprawne, Wrocław 2019, s. 52–53.
- Dudak A., Narodowe Centrum Ojcostwa jako przykład nowego ruchu społecznego na rzecz poprawy sytuacji współczesnych ojców, „Pedagogika Społeczna” 2019, XVIII, nr 1 (71).
- Gołuch M., Piecza naprzemienna jako forma ochrony dobra dziecka w konflikcie okołorozwodowym, „Kwartalnik Naukowy FIDES ET RATIO” 2018, nr 4 (36).
- Jedynak S. (red.), Mała encyklopedia filozofii. Pojęcia. Problemy. Kierunki. Szkoły, Bydgoszcz 1996.
- Kamińska K., Ewolucja władzy rodzicielskiej ze szczególnym uwzględnieniem instytucji pieczy naprzemiennej (joint physical custody), „Miscellanea Historico-Iuridica” 2020, t. XIX, z. 1.
- Kędziera K., Stępień M., Piecza naprzemienna w polskim prawie rodzinnym, „Palestra” 2018, nr 3.
- Konopka A., Samochowicz J., Zespół alienacji rodzicielskiej – co powinien wiedzieć profesjonalista, „Psychiatria” 2009, t. 6, nr 3.
- Kulesza K., Sposób rozstrzygnięcia o władzy rodzicielskiej w wyrokach rozwodowych w porównaniu z wyrokami orzekającymi separację w świetle badań naukowych, „Krytyka Prawa” 2021, t. 13, nr 1.
- Lipowicz E., Kobiety i mężczyźni jako uczestnicy rozwodowych mediacji rodzicielskich, „Rocznik Lubuski” 2016, t. 42, cz. 1.
- Łukasiewicz J.M., Problemy praktyczne związane z instytucją pieczy naprzemiennej, „Forum Prawnicze” 2018, nr 2 (46).
- Łukasiewicz J.M., Uwagi na temat pieczy naprzemiennej w sprawach o rozwód, (w:) A.M. Arkuszewska, J.M. Łukasiewicz, A. Kościółek (red.), Wokół problematyki małżeństwa w aspekcie materialnym i procesowym, Toruń 2017.
- Młynarkiewicz A., Prawne aspekty uprowadzenia i porwania rodzicielskiego a naruszenie dobra dziecka – studium uwarunkowań na tle orzecznictwa, „Prawo i Więź” 2020, nr 4 (34).
- Namysłowska I., Haitzman J., Siewierska A., Zespół Gardnera – zespół oddzielenia od drugoplanowego opiekuna (PAS). Rozpoznanie czy rzeczywistość rodzinna?, „Psychiatria Polska” 2009, t. XLIII, nr 1.

- Pomarańska-Bielecka M., Kryminalizacja zjawiska alienacji rodzicielskiej – aktualnie obowiązujący stan prawny i propozycje zmian, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, Badania, Praktyka” 2021, nr 1, vol. 20.
- Rojek-Socha P., Alienacja rodzicielska staje się plagą – MS analizuje zjawisko utrudniania kontaktów, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/utrudnianie-kontaktow-z-dzieckiem-ms-pracuje-nad-rozwiazaniami,497776.html> (22.07.2021).
- Stojanowska W., Kosek M., Dobro dziecka a kolejne nowelizacje Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, „Ius Matrimoniale” 2018, nr 4 (29).
- Śmiałek P., Instytucja pieczy naprzemiennej w perspektywie konstytucyjnej zasady dobra dziecka – analiza krytyczna, „Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały” 2019, nr 1 (24).
- Wojewódka M., Alienacja rodzicielska (PA), a zespół alienacji rodzicielskiej (PAS), <http://www.psychologia.net.pl/artukul.php?level=495>.
- Zajączkowska-Burtowy J., Burtowy M., O kryminalizacji tzw. alienacji rodzicielskiej, „Prokuratura i Prawo” 2020, nr 4–5.